

Sygn. akt II CSK 447/06

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa "Ż." Spółki Akcyjnej  
przeciwko R.W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 grudnia 2006 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 czerwca 2006 r., sygn. akt [...],

**odrzuca skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. i oddalił w stosunku do pozwanego R.W. powództwo o zapłatę kwoty 64 232,43 zł. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że pozwany, prowadząc działalność gospodarczą zarejestrowaną na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, dokonanego przez Prezydenta R. pod numerem [...] zawarł ze stroną powodową umowę o współpracy gospodarczej, polegającej na prowadzeniu sklepu spożywczo-przemysłowego wynajętego i wyposażonego przez stronę powodową. W celu zabezpieczenia roszczeń strony powodowej wynikających z zawartej umowy pozwany wystawił na jej rzecz weksel gwarancyjny *in blanco* wraz z deklaracją wekslową. Sąd Apelacyjny, oceniając roszczenie strony powodowej wynikające z zawartej umowy zabezpieczonej wspomnianym wekslem, uznał, że weksel *in blanco* został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Z tego względu przyjął, że roszczenie wekslowe nie powstało i w konsekwencji powództwo oddalił.

W skardze kasacyjnej, w której jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana została sporna kwota 64 232,43 zł, strona powodowa, wskazując na naruszenie przepisów kodeksu cywilnego oraz prawa wekslowego, zarzuciła, że Sąd Apelacyjny zbadał zasadność roszczenia wyłącznie w płaszczyźnie stosunku prawa wekslowego zamiast także w płaszczyźnie stosunku cywilnoprawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Badając skargę kasacyjną z punktu widzenia przesłanek jej dopuszczalności rozważenia wymagała – zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia – kwestia czy zaskarżony wyrok wydany został w sprawie *stricte* cywilnej, czy w sprawie gospodarczej. Zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., gdy przedmiotem sporu są prawa majątkowe, to w pierwszej z wymienionych kategorii spraw skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, natomiast w sprawach gospodarczych – niższa niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych.

Sprawa, w której wydany został zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego rozpoznana została według przepisów o postępowaniu cywilnym zwykłym, nie zaś o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Okoliczność ta ze względów, nie wymagających bliższego wyjaśnienia, nie przesądza o charakterze sprawy.

Postępowanie w sprawach gospodarczych wprowadzone zostało do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.).

Pojęcie sprawy gospodarczej zdefiniowane zostało w art. 2 ust. 1 tej ustawy, który stanowi, że sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą na zasadach określonych w odrębnych przepisach, w zakresie prowadzonej przez nie działalności gospodarczej. Za sprawy gospodarcze uznane zostały ponadto, wymienione w art. 2 ust. 2 tej ustawy, następujące sprawy: 1) ze stosunku spółki, 2) przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku, 3) między organami przedsiębiorstwa państwowego, 4) między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór, 5) z zakresu postępowania o poprawie gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz o jego upadłości, 6) z zakresu prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym, 7) inne, przekazane przez odrębne przepisy.

Pojęcie sprawy gospodarczej zdefiniowane zostało także w art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c., według którego sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nie działalności gospodarczej, a także sprawy enumeratywnie wymienione w art. 479<sup>1</sup> § 2 k.p.c.

Zakresy tego samego pojęcia „sprawa gospodarcza”, użytego w obu aktach prawnych, nie pokrywają się. Porównując obie definicje należy dojść do wniosku, że ustawodawca w ustawie z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych posłużył się pojęciem spraw gospodarczych sensu *largo*, wyznaczając w ten sposób granice kompetencji sądu gospodarczego, natomiast

w ujęciu kodeksowym posłużył się pojęciem spraw gospodarczych sensu *stricto*, które rozpoznawane są w procesie według przepisów o postępowaniu odrębnym. Innymi słowy definicją przyjętą w ustawie z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, objęte są sprawy gospodarcze, które rozpoznawane są w różnych postępowaniach sądowych (zwykłym procesowym – art. 479<sup>2</sup> § 2 k.p.c.; nieprocesowym – art. 691<sup>1</sup> i następne k.p.c.; upadłościowym – ustawa z dnia 28 lutego 2003 r., Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. Nr 60, poz. 535, ze zm.; odrębnym procesowym – art. 479<sup>1</sup> k.p.c.), natomiast definicją kodeksową objęte są tylko te sprawy, które rozpoznawane są przez sąd gospodarczy według przepisów o procesowym postępowaniu odrębnym (art. 479<sup>1</sup> – 479<sup>78</sup> k.p.c.).

W świetle art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c., aby sprawa mogła być zakwalifikowana jako gospodarcza, spełnione muszą być trzy warunki, mianowicie: 1) sprawa wynika ze stosunku cywilnego, 2) stronami są przedsiębiorcy, 3) spór związany jest z działalnością gospodarczą obu stron. Nie budzi wątpliwości, że sprawa, w której wydany został zaskarżony wyrok wynika ze stosunku cywilnego, a mianowicie umowy „o współpracy z dnia 1 marca 2001 r.”, a wynikające z niej roszczenia zabezpieczone zostały wekslem gwarancyjnym *in blanco*, o którym mowa w art. 10 pr.weksl.

Wyjaśniając pojęcie „przedsiębiorcy” na potrzeby dokonania właściwej kwalifikacji niniejszej sprawy można ograniczyć się do stwierdzenia, że pomimo występujących różnic przy definiowaniu pojęcia „przedsiębiorcy” w licznych ustawach (np. ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, Dz. U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.; ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej, Dz. U. 2003 r., Nr 119, poz. 1117; ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz. U. 2003 r., Nr 86, poz. 804, ze zm.; ustawa z dnia 28 marca 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. Nr 60, poz. 535, ze zm.), zakresem cywilnoprawnego pojęcia przedsiębiorcy (art. 43<sup>1</sup> k.c.) objęte są wszystkie te podmioty, które w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej są przedsiębiorcami. Użyte w art. 479<sup>2</sup> § 1 k.p.c. sformułowanie: „Przedsiębiorcami są w szczególności podmioty określone w przepisach o działalności gospodarczej...”, wskazuje, że stronami

postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych mogą być również inne podmioty, niż wymienione w art.4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Według zaś tego przepisu przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Za przedsiębiorców uznaje się także wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Zarówno strona powodowa (osoba prawna) jak i pozwany (osoba fizyczna) spełniają z punktu widzenia przesłanki podmiotowej wymaganie konieczne do uznania, iż są przedsiębiorcami w rozumieniu pojęcia, użytego w art. 479<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Ostatni warunek dotyczy pojęcia „działalności gospodarczej”. Zostało ono zdefiniowane w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jako zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że działalność tę wyróżnia kilka cech charakterystycznych, a mianowicie fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. np. uzasadnienia uchwał składów siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, nr 2, poz. 17 oraz z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65, a także uchwały z dnia 14 marca 1995 r., III CZP 6/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 72). Nie ulega wątpliwości, że zarówno pozwany, jak i strona powodowa prowadzili działalność wyróżniającą się tymi cechami, i na tle tej działalności – w ramach „umowy o współpracy gospodarczej” – powstał spór. Skoro więc spór powstał między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, to spełniona została także przesłanka przedmiotowa pojęcia „sprawa gospodarcza”. Nie powinno budzić zastrzeżeń zakwalifikowanie niniejszej sprawy jako gospodarczej.

Poza zakresem rozważań pozostawić należy, jako nie mające znaczenia w sprawie, uregulowanie przyjęte w art. 479<sup>1</sup> § 2 k.p.c., według którego sprawami gospodarczymi są także sprawy: 1) ze stosunku spółki, 2) przeciwko

przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub naprawienie szkody z tym związanej oraz zakazanie lub ograniczenie działalności zagrażającej środowisku, 3) należące do właściwości sądów na podstawie przepisów o ochronie konkurencji, Prawa energetycznego, Prawa telekomunikacyjnego, Prawa pocztowego oraz przepisów o transporcie kolejowym, 4) przeciwko przedsiębiorcom o uznanie postanowień umownych za niedozwolone. Wymienione sprawy zostały więc poddane rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych mimo, że obie strony nie zawsze muszą być przedsiębiorcami.

Nie można natomiast pominąć unormowania przyjętego w art. 479<sup>2</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym przepisów działu IVa tj. art. 479<sup>1</sup> – 479<sup>78</sup> k.p.c. nie stosuje się w sprawach, w których przynajmniej jedną ze stron jest: 1) osoba fizyczna prowadząca osobiście, nie wymagającą zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego, działalność gospodarczą, z której zarobek stanowi dodatkowe źródło dochodu, 2) indywidualny rolnik w zakresie prowadzonej przez niego działalności wytwórczej, dotyczącej produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodnictwa i sadownictwa. Działalność gospodarcza prowadzona osobiście przez pozwanego nie podlegała zgłoszeniu do Krajowego Rejestru Sądowego, lecz tylko do ewidencji działalności gospodarczej rejestrowanej przez gminę. Powstaje więc pytanie, jakie jest znaczenie art. 479<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c. oraz czy powód objęty jest jego działaniem.

Sąd Najwyższy dokonując interpretacji tego przepisu w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 18 marca 1991 r. (III CZP 9/91, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 98), którą podjął w sprawie, w której stroną był rolnik prowadzący działalność wytwórczą w zakresie produkcji zwierzęcej, wyraził zapatrywanie - oparte na argumentach rozszerzającej wykładni celowościowej - że wyłączenie z art. 479<sup>2</sup> § 2 k.p.c. podyktowane jest przede wszystkim potrzebą wyeliminowania sytuacji, w której sprawy gospodarcze z udziałem osób w tym przepisie wymienionych, toczyłyby się w sądach położonych częstokroć z dala od ich miejsca zamieszkania. Intencją ustawodawcy przy wprowadzaniu tego wyłączenia było – jak podkreślił w tej uchwale Sąd Najwyższy - by sprawy te, mimo gospodarczego charakteru, z uwagi na swoją społeczną specyfikację rozpoznawane były wedle dotychczasowych

zasad. A zatem mimo że mają charakter gospodarczy w ogóle wyłączone są spod kompetencji sądów gospodarczych.

Ścisła wykładnia art. 479<sup>2</sup> § 2 k.p.c., którą przyjął Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę, prowadzi do wniosku, że obie sprawy wymienione w pkt 1 i 2 tego przepisu, zachowując charakter spraw gospodarczych, rozstrzygane są przez sądy gospodarcze, tyle że nie według przepisów o postępowaniu procesowym odrębnym w sprawach gospodarczych, lecz według przepisów o postępowaniu procesowym zwykłym. Taki pogląd wynika także z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1991 r. (III CZP 39/91, OSNCP 1992, nr 1, poz. 9), podjętej w sprawie gospodarczej, w której przynajmniej jedną ze stron jest indywidualny rolnik, w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej innej niż wytwórcza, dotycząca produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodniczej i sadownictwa.

Różnica stanowisk, jaką dostrzec można – z jednej strony w powołanej uchwale z dnia 18 marca 1991 r. oraz z drugiej strony w uchwale z dnia 16 maja 1991 r. oraz stanowisku prezentowanym przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie, dotyczy więc tylko kwestii, czy sprawy, o których mowa w art. 479<sup>2</sup> § 2 k.p.c. należą do kompetencji sądów gospodarczych. Zgodnie natomiast przyjmuje się, że sprawy z udziałem podmiotów wymienionych w omawianym przepisie są sprawami gospodarczymi. Gdyby zatem nawet uznać, że pozwany objęty jest działaniem art. 479<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c., to nie oznacza to, że rozpoznawana sprawa nie ma charakteru gospodarczego.

Analizując treść art. 479<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c. należy dojść do wniosku, że jego zastosowanie możliwe jest w razie łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1) działalność gospodarcza prowadzona jest przez osobę fizyczną osobiście, 2) nie jest wymagane zgłoszenie tej działalności do Krajowego Rejestru Sądowego, 3) zarobek z działalności gospodarczej stanowi dodatkowe źródło dochodu. W przypadku pozwanego spełnione zostały tylko dwie pierwsze przesłanki, trzecia zaś nie została spełniona, skoro zarobek z działalności prowadzonej w ramach umowy o współpracy gospodarczej, polegającej na prowadzeniu sklepu spożywczo-przemysłowego, nie był dodatkowym, lecz podstawowym źródłem jego

dochodu. Trzecia z wymienionych przesłanek z reguły spełniona jest wtedy, gdy działalność gospodarcza ma charakter uboczny. W literaturze jako przykłady takiej działalności, przynoszącej tylko „dodatkowe źródło dochodu” wskazuje się wytwarzanie i sprzedaż przedmiotów użytku osobistego, domowego i gospodarskiego oraz rękodzieła ludowego i artystycznego, naprawa i konserwacja wymienionych przedmiotów, a także wykonywanie innych usług z użyciem materiałów i narzędzi własnych.

Konkludując stwierdzić należy, że rozpoznawana sprawa jest sprawą gospodarczą, podlegającą kompetencji sądu gospodarczego. Wobec tego, że nie jest objęta działaniem art. 479<sup>2</sup> § 2 pkt 1 k.p.c., to powinna zostać rozpoznana według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>1</sup>- 479<sup>22</sup> k.p.c.). Okoliczność, że rozpoznał ją sąd w wydziale cywilnym według przepisów o postępowaniu zwykłym, jest bez znaczenia dla kwalifikacji tej sprawy jako gospodarczej, a nadto nie rodzi skutku nieważności postępowania (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1999 r., II CZ 160/90, OSNCP 1991, nr 2, s. 32). Skoro w rozpoznawanej sprawie gospodarczej wartością przedmiotu zaskarżenia jest kwota niższa, niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, to skarga kasacyjna jest niedopuszczalna (art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało skargę kasacyjną odrzucić (art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.), a o kosztach postępowania kasacyjnego orzec na podstawie art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.